

Felix Matheis

✉ e-mail: felix.matheis@web.de

„Kolonie są na wschodzie”. Kolonialistyczne i antysemickie interpretacje działalności hanzeatyckich przedsiębiorców w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1940–1945

Związek między kolonializmem a narodowosocjalistyczną okupacją w Europie Wschodniej staje się ostatnio przedmiotem coraz szerszej debaty publicznej w Niemczech. Chociaż uczestniczyli w niej liczni angielsko- i niemieckojęzyczni historycy, formą wymiany zdań był najczęściej felieton, a głównym tematem kwestie polityki pamięci. Spór koncentrował się w szczególności na „wyjątkowości” Holokaustu i rozważaniach, na ile można go porównać z innymi masowymi zbrodniami kolonialnymi, dokonywanymi poza Europą.

Jedna ze stron twierdzi, że nazistowskie ludobójstwo Żydów może być interpretowane jako wariant masowych zbrodni w koloniach. Z kolei krytycy tej tezy postrzegają Holokaust jako bezprecedensową zbrodnię, jedyną w swoim rodzaju, która co do swojej istoty różni się od licznych masakr popełnionych przez europejskie mocarstwa w koloniach, czyli poza Europą. W tej silnie spolaryzowanej debacie dochodziło do ostrej

wymiany zdań, a jej ładunek emocjonalny wynikał z faktu, że omawiane kwestie mają zawiązek z tym, jak dzisiejsze Niemcy postrzegają siebie w kontekście polityki pamięci¹.

Czas pokaże, czy te ostre spory będą impulsem do intensyfikacji opartych na źródłach badań nad „kolonialnymi” aspektami nazistowskich rządów i nad stworzoną przez nie zbrodniczą machiną. Naukowe rozważania historiograficzne są już w toku. Przed kilku laty niemieckojęzyczni historycy rozpoczęli dyskusję o tym, w jakim stopniu przeprowadzony przez nazistów mord na europejskich Żydach można traktować jako kontynuację ludobójstwa dokonanego w Niemieckiej Afryce Południowo-Zachodniej na grupach etnicznych Herero i Nama². Stwierdzono jednak, że Holokaust trudno uznać za zwykłą „kontynuację” innych zbrodni ludobójstwa³.

Natomiast opinia, że nazistowska kampania podboju i późniejsze praktyki okupacyjne w środkowo-wschodniej Europie miały przynajmniej częściowo charakter kolonialny, a ich wykonawcy widzieli siebie w roli panów kolonialnych, nie budzi raczej kontrowersji⁴.

- 1 Por. na przykład artykuły Michaela Rothberga, Merona Mendela, Anthony’ego D. Mosesa, Soni Hegasy, Hajo Funkego, Hanno Hauensteina, Eyala Weizmana w: *Erinnerungskämpfe. Neues deutsches Geschichtsbewusstsein*, Hrsg. J. Zimmerer, Ditzingen 2023; N. Sznajder, *Fluchtpunkte der Erinnerung. Über die Gegenwart von Holocaust und Kolonialismus*, München 2022; por. też: *Ein Verbrechen ohne Namen. Anmerkungen zum neuen Streit über den Holocaust*, Hrsg. S. Friedländer, N. Frei, S. Steinbacher, D. Diner, München 2022; D. Brewing, M. Fischer, *Einführung. Die deutsche Geschichtswissenschaft, „der” Postkolonialismus und die Frage des Antisemitismus nach dem 7. Oktober*, „Historische Zeitschrift” 319 (2024) Nr. 3, s. 536–546; F. Bajohr, R. O’Sullivan, *Holocaust, Kolonialismus und NS-Imperialismus. Forschungen im Schatten einer polemischen Debatte*, „Vierteljahrshefte für Zeitgeschichte” 70 (2022) Nr. 1, s. 191–193.
- 2 Por. J. Zimmerer, *Von Windhuk nach Auschwitz? Beiträge zum Verhältnis von Kolonialismus und Holocaust*, Münster 2011.
- 3 Por. Z. B. R. Gerwarth, S. Malinowski, *Der Holocaust als „kolonialer Genozid”? Europäische Kolonialgewalt und nationalsozialistischer Vernichtungskrieg*, „Geschichte und Gesellschaft” 33 (2007) H. 3, s. 439–466; B. Kundrus, *From the Herero to the Holocaust? Some remarks on the current debate*, „Africa Spectrum” 40 (2005) no. 2, s. 299–308; por. też: F. Bajohr, R. O’Sullivan, *Holocaust*, s. 194–197; krytyczne podsumowanie dyskusji: S. Klävers, *Decolonizing Auschwitz? Komparativ-postkoloniale Ansätze in der Holocaustforschung*, Berlin 2019, szczególnie s. 40–132.
- 4 Por. np. D. Furber, *Going east. Colonialism and German life in Nazi-occupied Poland*, Ann Arbor, MI 2003; W. Lower, *Nazi empire-building and the Holocaust in Ukraine*,

Pomimo pewnego postępu, wciąż jednak brakuje badań, które opisywałyby bardziej szczegółowo kolonialne, względnie kolonialistyczne, elementy i konteksty praktyk okupacyjnych, realizowanych przez konkretnych wykonawców, oraz ustalały związek tych praktyk z innymi aspektami rządów nazistowskich⁵. Niniejszy artykuł uzupełnia tę lukę badawczą, analizując sytuację hanzeatyckich przedsiębiorstw handlowych, które działały w latach 1940–1945 w Generalnym Gubernatorstwie, obejmującym część terytorium okupowanej przez nazistów Polski⁶. Podmioty te stanowiły specyficzną i jasno określoną grupę firm handlowych, ich właścicieli i menedżerów, którzy działali w Generalnym Gubernatorstwie jako tak zwani hurtownicy okręgowi. Zdecydowana większość tych firm pochodziła z Hamburga i Bremy, nieliczne z Gdańska i Berlina⁷.

Chapel Hill, NC 2005; D. Furber, W. Lower, *Colonialism and genocide in Nazi-occupied Poland and Ukraine*, w: *Empire, colony, genocide. Conquest, occupation, and subaltern resistance in world history*, ed. by A. D. Moses, New York, NY 2008, s. 372–400; M. Mazower, *Hitler's empire. Nazi rule in occupied Europe*, London 2008; *Colonial paradigms of violence. Comparative analysis of the Holocaust, genocide, and mass killing*, ed. by M. Gordon, R. O'Sullivan, Göttingen 2022; R. O'Sullivan, *Nazi Germany, annexed Poland and colonial rule. Resettlement, germanization and population policies in comparative perspective*, London 2023; S. Steinbacher, *Sonderweg. Kolonialismus. Genozide. Der Holocaust im Spannungsfeld von Kontinuitäten und Diskontinuitäten der deutschen Geschichte*, w: *Der Holocaust. Ergebnisse und neue Fragen der Forschung*, Hrsg. F. Bajohr, A. Löw, Frankfurt am Main 2015, s. 94–95; ogólny zarys m.in. w: F. Bajohr, R. O'Sullivan, *Holocaust*, s. 197–202.

- 5 Por. B. Kundrus, *Kontinuitäten, Parallelen, Rezeptionen. Überlegungen zur „Kolonialisierung“ des Nationalsozialismus*, „Werkstatt Geschichte“ 2006, 43, s. 45–62; S. Steinbacher, *Sonderweg*, s. 95; F. Bajohr, R. O'Sullivan, *Holocaust*, s. 202.
- 6 Por. C. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, Warszawa 1970; M. Broszat, *Nationalsozialistische Polenpolitik 1939–1945*, Stuttgart 1961; G. Eisenblätter, *Grundlinien der Politik des Reichs gegenüber dem Generalgouvernement 1939–1945*, Frankfurt am Main 1969; M. Winstone, *The dark heart of Hitler's Europe. Nazi rule in Poland under the General Government*, London 2015.
- 7 Por. F. Matheis, *Hanseaten im „Osteinsatz“. Hamburger und Bremer Handelsfirmen im Generalgouvernement 1939–1945*, Göttingen 2024, s. 11–15, s. 32–35. Wobec faktu dominacji firm pochodzących z miast hanzeatyckich w artykule będzie mowa o podmiotach „hanzeatyckich”, aczkolwiek nie wszystkich hurtowników czasu wojny można do tej grupy zaliczyć. Firmy z Hamburga i Bremy w szczególności sposób wskazywały na swoją „hanzeatyckość” w celu podkreślenia własnej specyfiki, o czym będzie szerzej mowa w tekście.

Podstawowymi źródłami w badaniu niniejszego zagadnienia są oficjalne i półoficjalne (auto)relacje uczestników tych zdarzeń i osób wspierających ich działalność na okupowanym terytorium. Są to przede wszystkim opisy doświadczeń i kontaktów biznesowych poszczególnych przedsiębiorców, a także fragmenty niezwykle licznych, ówczesnych relacji dziennikarskich. Ich autorzy często należeli do środowiska firm hanzeatyckich i propagowali oraz uzasadniali zaangażowanie Hanzy w Generalnym Gubernatorstwie⁸.

Jednak poszukiwanie konkretnych przejawów „kontynuacji”, czyli podejmowanie prób ustalania pewnych łańcuchów zdarzeń i skutków, albo wykazanie trwania osobistych lub instytucjonalnych więzów w opisywanych działaniach nie jest przedmiotem niniejszego opracowania⁹. Wynika to stąd, że koncepcja „łańcuchów ciągłości” („Kontinuitätslinien”) jest w historiografii uznawana za niezbyt jasną, zarówno pod względem teoretycznym, jak i metodologicznym¹⁰.

Na podstawie analizowanych źródeł bardziej odpowiednim pojęciem jest „transfer”. Według hamburskiej historyczki Birthe Kundrus ma ono tę zaletę, że opisuje proces przekazu, względnie przeniesienia tradycji, którego punkt początkowy i końcowy są różne. Transfer nie jest zatem wiernym przeniesieniem, lecz formą produktywnego lub kreatywnego

8 Zob. np. Tätigkeitsbericht C. F. Corssen & Co., 6.03.1945, Staatsarchiv Bremen [dalej: StaB], 9,V/B 111; Tätigkeitsbericht Wilhelm Eicke & Co., 19.05.1944, StaB, 9,V/B 110; W. Contag, *Hanseatische Kaufleute im Osten. Ein Besuch bei den Bremer Handelsniederlassungen im Osten*, „Der Schlüssel” 8 (1943) Nr. 1, s. 1–4. Contag opublikował kilkakrotnie ten tekst, por. np. W. Contag, *Unsere Kaufleute im Generalgouvernement*, „Bremische Wirtschafts-Zeitung” 25 (1943) Nr. 6, s. 84–87; K. Remuß, *Sie halfen im Nebenland. Reichsgau-Kaufleute beim Wirtschaftseinsatz im Generalgouvernement*, „Danziger Wirtschaftszeitung” 23 (1943) Nr. 3, s. 61–63; Geschäftsbericht Osthandel, April 1944, Bundesarchiv Berlin-Lichterfelde [dalej: BArch], Deutsche Bank, R 8119 F/8560, s. 19.

9 Teoria ciągłości (kontynuacji) w naukach historycznych zakłada możliwość istnienia „linii ciągłości” np. między państwem pruskim a Niemiecką Republiką Demokratyczną lub między kolonializmem a narodowym socjalizmem [przyp. redakcji].

10 Por. S. Steinbacher, B. Kundrus, *Einleitung*, w: *Kontinuitäten und Diskontinuitäten. Der Nationalsozialismus in der Geschichte des 20. Jahrhunderts*, Hrsg. S. Steinbacher, B. Kundrus, Göttingen 2013, s. 11–14; por. też B. Kundrus, *Kontinuitäten, Parallelen*, s. 51–52; S. Steinbacher, *Sonderweg*, s. 90–91.

przyswojenia. W tym aspekcie Kundrus identyfikuje kilka równoległych kontekstów doświadczenia i interpretacji nazistowskiej tyranii, z których trzy są tutaj szczególnie interesujące. Są to, po pierwsze, niemiecki, względnie europejski, kolonializm połączony z planami narodowych socjalistów wobec Afryki, po drugie, równie kolonialistyczny dyskurs na temat Europy Wschodniej, toczony w Niemczech od XIX wieku i, po trzecie, radykalizacja antysemityzmu¹¹.

Niniejszy artykuł stanowi próbę ustalenia, w jakim zakresie można w przypadku omawianych podmiotów mówić o transferze dokonującym się pomiędzy wspomnianymi wyżej kontekstami i w jakiej wzajemnej relacji się one znajdują. Kwestia, czy Generalne Gubernatorstwo lub okupację nazistowską ziem polskich należy w historiografii sklasyfikować globalnie jako „obszar kolonialny”, wymagałaby porównawczych badań makrohistorycznych, dlatego nie będzie ona przedmiotem niniejszych dociekań. Artykuł koncentruje się na analizie konkretnej i definiowalnej grupy podmiotów, czyli przedsiębiorców hanzeatyckich działających na okupowanym terytorium¹².

Hanzeatyckie firmy handlowe w gospodarce okupacyjnej Generalnego Gubernatorstwa

Przedmiotem niniejszej analizy są firmy handlowe, ich właściciele lub menedżerowie, którzy działali w Generalnym Gubernatorstwie jako tak zwane okręgowe firmy handlu hurtowego (Kreisgroßhandelsfirmen)¹³. Większość z nich pochodziła z Hamburga i Bremy, i do 1939 roku działała w krajach pozaeuropejskich na terytoriach kolonialnych w Afryce, Ameryce Południowej lub na Bliskim i Dalekim Wschodzie. Wśród nich były znane hamburskie firmy zamorskie, takie jak C. Woermann, G. L. Gaiser i Arnold Otto Meyer. Ponadto w Generalnym Gubernatorstwie działały

11 Por. B. Kundrus, *Kontinuitäten, Parallelen*, s. 52–53; B. Kundrus, *Kolonialismus. Imperialismus. Nationalsozialismus? Chancen und Grenzen eines neuen Paradigmas*, w: *Kolonialgeschichte. Regionale Perspektiven auf ein globales Phänomen*, Hrsg. C. Kraft, A. Lüdtke, J. Martschukat, Frankfurt am Main 2010, s. 191–192.

12 Por. też M. Muschalek, S. Reichhardt, *Ein Versuch, Dirk Moses vom Kopf auf die Füße zu stellen. Die NS-Geschichtsschreibung und globalgeschichtliche Ansätze in der Genozidforschung*, w: *NS-Geschichte als Herausforderung. Neue und alte Fragen*, Hrsg. Redaktion der „Beiträge zur Geschichte des Nationalsozialismus”, Göttingen 2022, s. 150–153.

13 Obszernie na ten temat: F. Matheis, *Hanseaten im „Osteinsatz”*.

inne firmy hanzeatyckie, które formalnie nie uczestniczyły w handlu hurtowym danego okręgu (nie miały podpisanych umów/kontraktów z władzami okręgów). Na terenie Generalnego Gubernatorstwa działało łącznie 50 firm hamburskich i bremeńskich.

To, że firmy te zaczęły działać w okupowanej Polsce, było wynikiem złożonych procesów politycznych i gospodarczych, rozwijających się od roku 1933. Elity gospodarcze w miastach hanzeatyckich, zdominowane przez przedsiębiorców handlowych, już od końca lat trzydziestych, w miarę postępującej ekspansji narodowych socjalistów, miały tendencję do zmiany orientacji z zamorskiej na europejską. Próbowaly one od marca 1938 uczestniczyć w wypieraniu żydowskich kupców z Wiednia, zaś od marca 1939 również z Pragi. Jednak głównym bodźcem do reorientacji tych firm był niemiecki atak na Polskę we wrześniu 1939, który spowodował natychmiastową brytyjską blokadę morską, skierowaną przeciwko Niemcom i konfiskatę niemieckich firm za oceanem. Tym posunięciem pozbawiono niemiecki handel zagraniczny ważnego dla Hamburga i Bremy obszaru działania.

Elity kupieckie pogrążyły się w poważnym kryzysie. Hanzeatycka narodowosocjalistyczna sieć lobbingowa, która powstała pod przywództwem Hamburga już około 1933 roku i składała się głównie z izb handlowych, wielkich przedsiębiorców i czołowych przedstawicieli NSDAP, desperacko szukała rekompensaty.

Europejskie regiony położone na wschód i południowy wschód od Niemiec szybko wzbudziły zainteresowanie, a dzięki pośrednictwu hanzeatyckich lobbystów przedsiębiorstwa handlowe z Hamburga i Bremy rozpoczęły już w roku 1940 intensywną współpracę z władzami Generalnego Gubernatorstwa w Krakowie. Na tym terenie zaczęły działać liczne firmy. Przeniosły się tam dobrowolnie, przy czym lokalne izby handlowe zapewniały im znaczące wsparcie i opiekę.

W ramach tzw. „misji na wschodzie” (*Osteinsatz*) hurtownie okręgowe odgrywały istotną rolę: ich pierwszym zadaniem, oprócz handlu, było wspieranie ekonomicznej eksterminacji ludności żydowskiej, którą nazistowscy okupanci chcieli przeprowadzić tak szybko, jak to możliwe. Od początku okupacji władze niemieckie rujnowały żydowskie przedsiębiorstwa rabunkami, nękały je uciążliwymi rozporządzeniami administracyjnymi i innymi licznymi formami dyskryminacji.

Jednakże wymuszenie na około 200 tysiącach żydowskich kupców w Generalnym Gubernatorstwie wycofania się z życia gospodarczego doprowadziło do załamania handlu i poważnych zakłóceń gospodarczych. Przejęcie przez firmy z Hamburga i Bremy funkcji, które dotychczasowo

pełnili w gospodarce kupcy żydowscy, umożliwiło w perspektywie średnioterminowej zminimalizowanie niepożądanych skutków ubocznych represyjnej polityki wobec Żydów. Firmy hanzeatyckie skorzystały na prześladowaniach Żydów, zajmując ich miejsce w obiegu gospodarczym i zawłaszczając część towarów likwidowanych firm żydowskich. Walter Emmerich, hamburski ekonomista, który od 1940 roku kierował Głównym Departamentem Gospodarczym Generalnego Gubernatorstwa (niem. Hauptabteilung Wirtschaft Regierung des Generalgouvernements), uważał się za przedstawiciela interesów swojego hanzeatyckiego miasta i jego elity biznesowej. Zgodnie z rasistowskimi i antysemitycznymi planami tworzenia nowego porządku przyznał hanzeatyckim kupcom, których uważał za przedstawicieli niemieckiej klasy wyższej, specjalny status, pozwalający im na zarządzanie polską chrześcijańską (nieżydowską) klasą średnią i niższą.

Drugim zadaniem firm hanzeatyckich było wspieranie nazistowskich okupantów w eksploatacji polskiej gospodarki rolnej. Administracja Generalnego Gubernatorstwa stosowała brutalne metody, aby zmusić polską ludność wiejską do sprzedaży swoich plonów i zwierząt rzeźnych niemieckiemu aparatowi gospodarczemu – po niskich, ustalanych przez władze cenach. Rolnicy woleli jednak sprzedawać swoje produkty na czarnym rynku, co było o wiele bardziej opłacalne i miało kluczowe znaczenie dla przetrwania polskiej ludności, której okupanci przyznali głodowe racje żywnościowe. Aby zapobiec temu nielegalnemu handlowi, okupanci stosowali specjalne zachęty, nagradzając dodatkowe dostawy dostępem do deficytowych na rynku, a pożądanym towarów.

Rolnicy, którzy dostarczali swoje produkty administracji niemieckiej, otrzymywali kupony, za które mogli nabywać owe „premie”, czyli trudno dostępne towary, które wprowadzali do handlu hurtownicy okręgowi (głównie tekstylia i inne produkty konsumpcyjne wytwarzane przemysłowo). Firmy otrzymały od władz monopol na sprzedaż tych towarów w danym powiecie. Biznes okazał się lukratywny dla przedsiębiorców, o czym świadczyła wzrastająca sprzedaż i związane z nią zyski. Dzięki działalności w Generalnym Gubernatorstwie przedsiębiorcy byli w stanie przetrwać spowodowany wojną kryzys gospodarczy. Administracja okupacyjna również skorzystała na ich zaangażowaniu.

Dzięki handlowi owymi towarami „premiowymi” hurtownie okręgowe stanowiły kluczowe ogniwo nazistowskiego aparatu wyzysku. Ich znaczenie zarówno dla gospodarki, jak i polityki okupacyjnej należy ocenić niezwykle wysoko. Pełniąc podwójną funkcję, przedsiębiorstwa te odgrywały bardzo ważną rolę w nazistowskich rządach w Generalnym

Gubernatorstwie. Stanowiły one integralny element struktury okupacyjnej i systemu wyzysku.

„Europa Wschodnia” a „Afryka”: kolonialistyczna perspektywa podporządkowania Polski

Postrzeganie Polski z kolonialistycznej perspektywy nie było niczym szczególnym, nie było też wynalazkiem narodowosocjalistycznych okupantów. Postrzeganie „Wschodu” przez pryzmat kolonializmu było powszechne w Niemczech już od XIX wieku i stanowiło część dyskursu, który w coraz większym stopniu krzyżował się z dyskursem kolonialnym skoncentrowanym na Afryce czasów Cesarstwa Niemieckiego¹⁴. Rasistowski stosunek do tzw. Słowian i tzw. wschodnich Żydów ulegał od czasów Cesarstwa Niemieckiego coraz silniejszej radykalizacji¹⁵ i znalazł też wyraz w trakcie II wojny światowej: Hitler, a także generalny gubernator Hans Frank opisywali podbite regiony Europy Wschodniej jako terytoria kolonialne¹⁶.

- 14 Por. D. Furber, *Going east*, s. 83–134; K. Kopp, *Germany's wild East. Constructing Poland as colonial space*, Michigan 2012; C. Kienemann, *Der koloniale Blick gen Osten. Osteuropa im Diskurs des Deutschen Kaiserreiches von 1871*, Paderborn 2018, s. 55–241; P. Ther, *Deutsche Geschichte als imperiale Geschichte. Polen, slawophone Minderheiten und das Kaiserreich als kontinentales Empire*, w: *Das Kaiserreich transnational. Deutschland in der Welt 1871–1914*, Hrsg. S. Conrad, J. Osterhammel, Göttingen 2004; S. Conrad, *Globalisierung und Nation im deutschen Kaiserreich*, München 2006, s. 139–153.
- 15 Por. D. Vlahek, *Deutschnationaler und nationalsozialistischer Antislawismus – Kontinuitäten und Paradigmenwechsel eines heterogenen Ressentiments (1848–1945)*, „Zeitschrift für Ostmitteleuropa-Forschung” 71 (2022) nr 1, s. 1–38; S. Conrad, *Globalisierung und Nation*, s. 146 i in.; C. Kienemann, *Der koloniale Blick gen Osten*, s. 181–232; dla Republiki Weimarskiej np. T. Maurer, *Ostjuden in Deutschland 1918–1933*, Hamburg 1986, s. 104–190.
- 16 Por. G. Eisenblätter, *Grundlinien der Politik*, s. 111; J. Zimmerer, *Die Geburt des „Ostlandes” aus dem Geiste des Kolonialismus. Die nationalsozialistische Eroberungs- und Beherrschungspolitik in (post-)kolonialer Perspektive*, „Sozial.Geschichte” 19 (2004) H. 1, s. 17n., s. 21n.; C. P. Kael III, „One should take America as a model”. How Adolf Hitler used American westering as model and legitimation for the Nazi Lebensraum empire, w: *Colonial paradigms of violence*, s. 137–160; krytyczne spojrzenie na tezę o amerykańskim modelu kolonialnym: J.-U. Guettel, *Frontier im Westen – Frontier im Osten? Der Amerikanische Westen und die nationalsozialistische Vision vom Lebensraum im Osten*, w: *Umkämpfte Räume. Raumbilder, Ordnungswille und Gewaltmobilisierung*, Hrsg. U. Jureit, Göttingen 2016, s. 287–304.

To, że hurtownie okręgowe były częścią ekonomicznego aparatu dominacji i wyzysku w Generalnym Gubernatorstwie, przejawiało się w sposobie, w jaki handlowcy i ich firmy zachowywali się na terenach okupowanych. Ci z nich, którzy do roku 1939 działali na terenach kolonialnych – zwłaszcza w Afryce – przenosili swoje doświadczenia¹⁷, a także sposób postrzegania siebie i własnej roli panów, z kontekstu afrykańskiego na polski. To myślenie wynikało z ukształtowanego w koloniach systemu wartości i relacji z poddanymi, zaś potrzebę przeniesienia doświadczeń na nowy grunt motywowano dotychczasową praktyką kolonialną¹⁸.

Kupcy hanzeatyccy nie byli nieistotnymi graczami w systemie gospodarczym panującym na okupowanych terytoriach. Ich działalność koncentrowała się w średnich i małych miastach prowincjonalnych. Byli zobowiązani zapewnić dostęp do deficytowego, reglamentowanego asortymentu, dlatego ich przedstawicielstwa nazywano często domami towarowymi.

Przedsiębiorcy zakładali swoje sklepy w prestiżowych lokalizacjach w danym mieście i nazywali je „Kaufhaus Hamburg”, „Kaufhaus Hansa”, „Hammonia”, „Hansaladen” i „Bremaladen”¹⁹. W Przemysłu można było kupić odzież pod adresem Wehrmachtsplatz 1 w „Modehaus Hamburg”²⁰. Właściciele firm podkreślali przynależność do „Hanzy” i związków „hanzeatyckich”, gdyż odwołanie się do ich tradycji było powodem do dumy i ważnym punktem odniesienia dla hamburskich i bremeńskich elit biznesowych.

Historyczne postrzeganie „Hanzy” wywoływało pozytywne skojarzenia – niezawodność, uczciwość, rzetelność i poczucie odpowiedzialności. Przedsiębiorcy, uważając się za „godnych zaufania kupców”²¹, odpowied-

17 Por. B. Kundrus, *Kolonialismus*, s. 192.

18 Por. S. Steinbacher, *Sonderweg*, s. 92.

19 Zob. Firmenrahmen für Papier- und Papierwaren, Kreishauptmannschaft Jaroslau, brak daty [ca. 1944], Archiwum Narodowe w Krakowie [dalej: ANK], 319/126; Firmenrahmen des Eisenwaren-Einzelhandels, Kreishauptmannschaft Neu-Sandez, brak daty [ca. 1944], ANK, 319/126; Firmenrahmen des Eisenwaren-Einzelhandels, Kreishauptmannschaften Miechow und Neumarkt (Firmenliste), brak daty [ca. 1944], Liste der Textilhandelsgeschäfte im Kreise Miechow, 15.01.1944, ANK, 319/126.

20 Zob. Liste der Textilhandelsgesellschaft im Kreise Przemysl, 15.01.1944, ANK, 319/126.

21 Odnosnie do pojęcia „hanzeatycki” por. np. L. Seegers, *Hamburg und das Hanseatische*, w: *Hamburg. Tor zur kolonialen Welt. Erinnerungsorte der (post-)kolonialen*

nio nazywali swoje placówki, np. „Kaufhaus Hansa”. Okręgowi hurtownicy podkreślali swoją „hanzeatyckość”, aby kojarzono ich z firmami kupiec-kimi o światowej renomie.

Wydaje się, że nieruchomości zajmowane przez hurtowników były przywłaszczane na zasadzie rabunku. Pojedyncze przykłady pokazują, że to biura powiernicze (*Treuhandstellen*) przekazywały budynki kup-com. Na przykład C. Illies & Co., firma wcześniej aktywna w handlu z Japonią, z siedzibą w Hamburgu i Berlinie, otrzymała „powiernictwo” nieruchomości w Sochaczewie pod Warszawą, która wcześniej należała do żydowskiego obywatela tego miasta²². Wilhelm Contag, główny radca prawny i dyrektor zarządzający Izby Handlowej w Bremie, sporządził po podróży do bremeńskich oddziałów w Generalnym Gubernatorstwie następującą notatkę:

Dziś nie można już zobaczyć, w jakich warunkach w tamtych czasach bremeńskie firmy rozpoczynały swoją działalność w małych miastach powiatowych: do dyspozycji miały jakąś skrzynię i krzesło w niewyobrażalnie prymitywnym i zaniedbanym pomieszczeniu! Ale jeśli to sobie uzmysłowić, można sobie wyobrazić, jakiego to wymagało wysiłku i nakładu pracy [...]. Trzeba było konfiskować domy, czasami dwa mniejsze położone obok siebie, a potem doprowadzić je do porządku i pełnej użyteczności²³.

Twierdzenia, że najpierw musieli wykonać mnóstwo pracy, aby „uporządkować i doprowadzić nieruchomości do pełnej użyteczności”, tylko pozornie legitymizowały te wątpliwe, z moralnego punktu widzenia, przejęcia. Opisy brudu i bałaganu, które rzekomo były wszechobecne w Polsce,

Globalisierung, Hrsg. J. Zimmerer, K. S. Todzi, Göttingen 2021, s. 247–262; D. Wierling, *Mit Rohkaffee handeln. Hamburger Kaffee-Importeure im 20. Jahrhundert*, München–Hamburg 2018, s. 47–50.

22 Por. J. Bähr, C. Illies & Co. in der Zeit der Weltkriege (1914 bis 1952), w: *Handel ist Wandel. 150 Jahre C. Illies & Co.*, Hrsg. J. Bähr, J. Lesczenski, K. Schmidt-pott, München 2009, s. 169; na temat wywłaszczania żydowskich posiadaczy nieruchomości w Generalnym Gubernatorstwie: J. Grabowski, *Zarząd Powierniczy i nieruchomości żydowskie w Generalnym Gubernatorstwie. „Co można skonfiskować? W zasadzie wszystko”*, w: *Klucze i kasa. O mieniu żydowskim w Polsce pod okupacją niemiecką i we wczesnych latach powojennych 1939–1950*, red. J. Grabowski, D. Libionka, Warszawa 2014, s. 73–112.

23 W. Contag, *Unsere Kaufleute*, s. 3.

stanowiły istotny element niemieckiego kolonialistycznego dyskursu na temat Polski już od XIX wieku. Znalazło to swój wyraz w znanym powiedzeniu „polnische Wirtschaft”²⁴.

Kurt Remuß, gdański kupiec i publicysta, w artykule zatytułowanym *Nieśli pomoc w sąsiednim kraju* gloryfikował niemieckich hurtowników zakontraktowanych przez władze okręgu. Dla niego zakładanie filii handlowych było dowodem na to, że hurtownicy, skonfrontowani z rzekomo „niewyobrażalnym polsko-żydowskim brakiem dbałości o utrzymanie budynków”, sprostali wyzwaniu:

W świetle tych okoliczności należy zatem uznać za szczególne osiągnięcie, że kupcy-hurtownicy mimo wszystko pozostali na miejscu, godząc się na niesłychanie prymitywne warunki zakwaterowania [...]. W krótkim czasie podejmowali trud budowy niektórych budynków od nowa, z innych usuwali niewyobrażalne ilości brudu – było to czasem wiele wozów wszelakich rupieci²⁵.

Podkreślanie kontrastu między wysiłkiem Niemców włożonym w odbudowę a wszechobecną „gospodarką brudu i bałaganu” było jednym z głównych toposów uzasadniających nazistowskie rządy w Polsce²⁶. Topos ten najlepiej oddaje istotę kolonialnej misji kulturowej, do podjęcia której Niemcy czuli się zobowiązani wobec rzekomo niższych kulturowo i rasowo Polaków. Działalność gospodarczą w Generalnym Gubernatorstwie pojmowano zatem jako misję kolonizacyjną. „Kaufhaus Hansa” nie tylko był tu marką i reklamą (brandem), lecz reprezentował także niemieckie panowanie w Polsce. W swoim mniemaniu hanzeaci weszli w posiadanie obcej ziemi, którą „skolonizowali”.

Hanzeaci lubili przy tym podkreślać własne trudy i wyrzeczenia, odwołując się do toposu „niemieckiej pracy u podstaw”, który w źródłach

24 Por. D. Herweg, *Von der „Polnischen Wirtschaft” zur Un-Nation. Das Polenbild der Nationalsozialisten*, w: *Feindbilder in der deutschen Geschichte. Studien zur Vorurteilsgeschichte im 19. und 20. Jahrhundert*, Hrsg. C. Jahr, U. Mai, K. Roller, Berlin 1994, s. 203n.; H. Orłowski, „Polnische Wirtschaft”. *Zum deutschen Polendiskurs der Neuzeit*, Wiesbaden 1996, szczególnie s. 319–346; C. Kienemann, *Der koloniale Blick gen Osten*, s. 145–165.

25 K. Remuß, *Sie halfen im Nebenland*, s. 61.

26 Por. S. Lehnstaedt, *Imperiale Polenpolitik in den Weltkriegen. Eine vergleichende Studie zu den Mittelmächten und zu NS-Deutschland*, Osnabrück 2017, s. 445.

dotyczących okupacji narodowosocjalistycznej w Polsce pojawia się często i w wielu odmianach²⁷.

Hermann Wenhold, dyrektor zarządzający bremeńską firmą C. F. Corsen & Co., która do roku 1939 roku działała w Kongu Belgijskim i portugalskiej Afryce Zachodniej, w sprawozdaniu z działalności nowych oddziałów we wschodnich miastach Polski – Radzyniu i Biłgoraju – stwierdził na przykład: „Zaczynaliśmy naszą pracę od zera”²⁸. Handlarz kawą z Bremy, Wilhelm Eicke, którego okręgowa hurtownia działała w Puławach pod Lublinem, podkreślał: „Początki były fatalne. Nie było wzorów, do których można się było odwołać”²⁹.

Czując się kolonizatorami, uważali się jednocześnie za „rasę panów”, co demonstrowali w codziennych kontaktach z ludnością miejscową. Okręgowe firmy hurtowe zatrudniały wielu miejscowych w magazynach, przy sprzedaży lub w biurach – szczególnie kobiety jako maszynistki³⁰. Współzycie z tym tak zwanym obcym etnicznie (*fremdvölkischen*) elementem miało prowadzić, zdaniem owych samozwańczych pionierów handlowych, do ucywilizowania go. Stwierdzono to w rocznym raporcie Niemieckiego Towarzystwa Wschodnioafrykańskiego (*Deutsch-Ostafrikanische Gesellschaft*) z Galicji Wschodniej:

Nie ma wątpliwości, że wiedza i doświadczenie naszych afrykańskich dżentelmenów [mających doświadczenia w Afryce – przyp. red.] w traktowaniu obcych plemion miały bardzo korzystny wpływ, zwłaszcza że mieszanica ludności ukraińskiej i polskiej, z którą mieliśmy do czynienia, a która była ponadto wzajemnie do siebie wrogo nastawiona, sprawiała, że szczególnie trudno było się skutecznie porozumieć z klientami, a także utrzymać spokój we wzajemnych stosunkach polskiego i ukraińskiego personelu³¹.

27 Por. np. F. Gollert, *Zwei Jahre Aufbauarbeit im Distrikt Warschau*, Krakau 1942; W. Emmerich, *Aufbau im neuen Wirtschaftsraum*, „Berliner Börsenzeitung” 30.11.1940, s. 5; Dr. v. Dewitz, Kreishauptmann von Stryj: Zur Dokumentation des Kreises Stryj, Bundesarchiv-Lastenausgleichsarchiv, Ost-Dokumentation 13/320.

28 Tätigkeitsbericht C. F. Corssen & Co., 6.03.1945, StaB, 9,V/B 111.

29 Tätigkeitsbericht Wilhelm Eicke & Co., 19.05.1944, StaB, 9,V/B 110.

30 Zob. np. W. Contag, *Unsere Kaufleute*, s. 4; Geschäftsbericht Overbeck & Co., Radzyń, April 1941, BArch, R 2/13251, s. 277.

31 Geschäftsbericht Osthandel, April 1944, BArch, Deutsche Bank, R 8119 F/8560, s. 19.

Bremeńska firma Overbeck & Co. była do 1939 roku aktywna w Liberii i na Złotym Wybrzeżu, a od 1940 roku wraz z C. F. Corssen & Co. działała również w Radzyniu i Biłgoraju. Kiedy jej dyrektor Ernst Durlach pisał raport z działalności, odwoływał się w swoich ocenach do bogatego doświadczenia kolonialnego, które nabył w krajach pozaeuropejskich: „Pol-
ski rolnik i drobny handlarz, a nawet robotnik, nie mają pojęcia o wartości czasu, a prymitywizm cechujący handel, otoczenie i ludzi czasami bardzo przypominał nam Afrykę”³².

Hans E. B. Kruse, wiceprezes Izby Handlowej w Hamburgu, po wizycie w Generalnym Gubernatorstwie wygłosił tę samą opinię na plenum swojej izby: „Firmy pracują po części w najbardziej prymitywnych warunkach, podobnych do warunków kolonialnych, i należy im się za to szczególnie wysoka ocena”³³.

Ten transfer kolonialistycznych schematów interpretacyjnych nie tylko miał na celu legitymizację własnych rządów na okupowanym terytorium, był również racjonalizacją zachowań wobec zupełnie nowej i (początkowo, po wybuchu wojny) kryzysowej sytuacji tych firm. Dla prowadzących handel zamorski domów kupieckich, takich jak Durlach czy Wenhold, działalność w okupowanej Polsce była wejściem na zupełnie dla nich nowy i nieznany teren biznesowy, należało ją zatem rozsądnie dostosować i osadzić w dotychczasowych strukturach i filozofii firmy. Ponadto należy uwzględnić, że zakrojone na szeroką skalę afrykańskie plany części nazistowskiego kierownictwa, które były bardzo obiecujące³⁴ również dla hanzeatyckiego handlu zamorskiego, okazały się w trakcie wojny nierealne. W planach Adolfa Hitlera Afryka i tak zawsze odgrywała podrzędną rolę, ponieważ marzył on o „przestrzeni życiowej na Wschodzie”³⁵. Uwzględniając kolonialną perspektywę w działalności przedsiębiorców zajmujących się handlem zagranicznym, okupowane terytoria w Europie Wschodniej można było łatwo włączyć do ich własnej mapy mentalnej. Kolonialistyczne wyobrażenia zarówno „Wschodu”, jak i Afryki, które istniały w Niemczech już od dziesięcioleci, okazały się dla autorów cytowanych tu autorefleksji przydatnym punktem wyjścia. Kolonialne

32 Tätigkeitsbericht Overbeck & Co., 20.05.1944, StaB, 9,V/B 110.

33 Plenarsitzungen, Protokoll, 12.12.1941, Archiv der Handelskammer Hamburg (bez sygnatury).

34 Por. F. Matheis, *Hanseaten im „Osteinsatz”*, s. 174–183.

35 B. Kundrus, *Kolonialismus*, s. 197–202.

elementy można było twórczo zaadaptować do nowej sytuacji, w której nastąpiło zerwanie dotychczasowych powiązań handlowych.

W rzeczywistości mapa mentalna (*mental map*) hanzeatyckich przedsiębiorców rozszerzyła się, a nie tylko przesunęła. Przykłady pokazują, że wiele firm angażujących się w Generalnym Gubernatorstwie nie straciło przy tym z pola widzenia swoich tradycyjnych zamorskich obszarów działalności. Rolf Brettschneider, właściciel hamburskiej firmy G. L. Gaiser, która do 1939 roku działała w Nigerii, już w 1940 roku wypowiedział się na temat swoich nowych oddziałów we wschodnich miastach Polski – Chełmie i Hrubieszowie:

Te nowe placówki nie mogą być postrzegane jako tymczasowe zjawisko wojenne. Moim zdaniem ten biznes [...] zapewni również w przyszłości możliwość zrekompensowania wydatków w placówce miejscowego [tzn. hamburskiego – F. M.] biznesu z jednej strony, a z drugiej stać się może centrum szkoleniowym dla nowych pracowników w koloniach afrykańskich³⁶.

Po ataku Niemiec na Związek Sowiecki do Generalnego Gubernatorstwa włączono Galicję Wschodnią jako piąty dystrykt, w którym naziści okupanci zastali sowiecką gospodarkę państwową. Krakowska administracja okupacyjna osadziła tam kolejne okręgowe hurtownie handlowe zarówno w celu częściowej reprivatyzacji handlu, jak i dla promowania eksploatacji rolnictwa za pomocą systemu premiowego³⁷. W Złoczowie we Wschodniej Galicji wspomniane wcześniej Niemieckie Towarzystwo Wschodnioafrykańskie wraz z innymi firmami z Hamburga założyło jesienią 1941 roku okręgową spółkę hurtowniczą pod nazwą „Osthandel” [Handel ze Wschodem]. W październiku 1941 roku³⁸ zarząd napisał do przewodniczącego rady nadzorczej: „Cieszymy się [...], że w końcu mamy coś pozytywnego do zrobienia i możemy pomóc w odbudowie na Wschodzie. Obecnie powszechnie obowiązująca dewiza brzmi: Kolonie są na Wschodzie”³⁹.

36 Geschäftsbericht G. L. Gaiser, 28.11.1940, BArch, R 2/13208, s. 332n.

37 Szczegółowe informacje zob. F. Matheis, *Hanseaten im „Osteinsatz”*, s. 274–288.

38 Por. Broschüre der Arbeitsgemeinschaft der Kreisgroßhändler im GG, StaB, 9/V/B 110.

39 Schreiben DOAG an Peter Ernst Eiffe, 3.10.1941, BArch, Deutsche Bank, R 8119 F/P 8549, s. 147.

Ta myśl była odpowiedzią na kryzys, który dotknął tradycyjny biznes, i ogromne zakłócenia w działalności spowodowane wojną, niepokojące przedsiębiorców. Przyszłość była niepewna, nawet jeśli mieli nadzieję na odzyskanie tradycyjnych rynków. Czerpanie z kolonialnych doświadczeń i przenoszenie ich na „Wschód” służyło zatem firmom również do redukcji ryzyka biznesowego.

Hanzeatyckie spółki zamorskie przeciwko „żydowskim spekulantom”: autolegitymizacja poprzez wykluczenie

Jak już wspomniano, działalność niemieckich przedsiębiorców była bezpośrednio związana z nazistowskimi prześladowaniami Żydów, w szczególności z pozbawieniem ich ekonomicznych podstaw bytu. Źródła pokazują, że przedsiębiorcy hanzeatyccy i ich dziennikarscy klakierzy nie ukrywali wcale tej współzależności. Opisując je, stosowali jednak takie środki językowe, które pozwalały ukryć istotę rzeczy, a nawet usprawiedliwić pewne posunięcia. Sięgano po sprawdzone topoty z bogatego zasobu antysemitów uprzedzeń okupantów w stosunku do żydowskiej ludności w Polsce. Kupcy hanzeatyccy odwoływali się również do bardzo specyficznego nurtu w dyskursie antysemitów. Według nich w odniesieniu do handlu to, co „hanzeatyckie”, było naturalnym przeciwieństwem tego, co żydowskie. Hanzeatyccy handlowcy uważali się za szczególnie „rzetelnych” i „uczciwych”, co w oczywisty sposób miało ich odróżniać od stereotypowego „żydowskiego geszefciarza”. Na przykład w podręczniku zarządzania biznesem z roku 1923, pisząc o „geniuszu biznesmena”, stwierdzono:

Duch odróżnia kupca od chciwca i kombinatora. Dla tych ostatnich nie ma znaczenia, jak bardzo rujną, niszczą i dewastują wszystko wokół siebie przez swoją przebiegłą bezwzględność lub bezwzględną przebiegłość, jeśli tylko „zarabiają” na tym procederze. [...] Chciwcy i kombinatorzy są burzycielami, a nie budowniczymi. Kupiec różni się od nich tym, że gospodaruje rozsądnie⁴⁰.

Stereotyp nierzetelnego i zachłannego Żyda, który niewątpliwie można utożsamić z terminami „chciwiec” i „kombinator”, był również elementem niemieckiego dyskursu na temat „Europy Wschodniej” już

40 H. Nicklisch, *Der Genius des Kaufmanns*, w: *Maier-Rothschild Kaufmannspraxis. Handbuch der Kaufmannswissenschaft und der Betriebstechnik*, Hrsg. K. Rohwaldt, Berlin 1923, s. 991.

od XIX wieku. Kluczowym przykładem literackim jest klasyczna powieść Gustava Freytaga *Soll und Haben* z 1855 roku, która miała w Niemczech wiele wydań i cieszyła się popularnością aż do XX wieku. Powieść opisuje los niemieckiego przedsiębiorcy w Polsce, człowieka uczciwego, szanującego tradycję, który stale styka się z żydowskimi handlarzami o wątpliwej moralności. Fabuła rozgrywa się w nieucywilizowanym kraju, którego „prymitywna” ludność polska jest zależna od cywilizacyjnych wysiłków Niemców⁴¹. Ta grupa stereotypów stanowiła oddzielny zasób argumentów, z którego narodowosocjalistyczni okupanci także czerpali hojnie, a który nie miał nic wspólnego z kolonialistycznym podejściem praktykowanym w krajach zamorskich.

Nazistowscy okupanci uważali polską gospodarkę za „zjudaizowaną”, co ich zdaniem oznaczało, że wspomniana wyżej polityka gospodarcza niszczenia źródeł utrzymania ludności żydowskiej była koniecznością⁴². Dla hanzeatyckich przedsiębiorców handlowych w Generalnym Gubernatorstwie było ważne, aby ich tradycyjne firmy wyraźnie dystansowały się od owej „żydowskiej” gospodarki, którą zastały na miejscu, ponieważ jako firmy handlujące z krajami zamorskimi przestrzegały one – według własnego przekonania – innych standardów. W raporcie rocznym z 1941 roku z działalności swojej firmy w Generalnym Gubernatorstwie Ernst Durlach wyraźnie wskazał na to, jak bardzo różni się ona od rzekomo spekulacyjnych praktyk firm żydowskich:

Handel w całej GG uległ kompletnej dezorganizacji, towary [...] znacznie podrożały wskutek działalności pośredników i spekulacji nastawionej na wahania kursu złotego; z drugiej strony wzrosły odpowiednio ceny w czarnorynkowym handlu produktami rolnymi, w którym brali udział głównie Żydzi⁴³.

W ten sposób Durlach legitymizował swoją „misję” na okupowanym terytorium: jego firma miała zaprowadzić porządek tam, gdzie na przeszkodzie stali rzekomi żydowscy spekulanci i czarnorynkowi handlarze⁴⁴.

41 Por. K. Kopp, *Germany's wild east*, s. 29–56; C. Achinger, *Gespaltene Moderne. Gustav Freytags Soll und Haben. Nation, Geschlecht und Judenbild*, Würzburg 2007, s. 141–244.

42 Por. np. P. H. Seraphim, *Die Wirtschaftsstruktur des Generalgouvernements*, Krakau 1941, s. 86n.; W. Peiner, *Der Handel im Generalgouvernement*, „Deutsche Wirtschafts-Zeitung” 39 (1942), s. 522n.

43 Geschäftsbericht Overbeck & Co., Radzyń, April 1941, BArch, R 2/13251, s. 273.

44 Por. Geschäftsbericht Overbeck & Co., Radzyń, April 1941, BArch, R 2/13251, s. 273.

Wilhelm Eicke w swoim raporcie sformułował to jeszcze ostrzej:

Kiedy ruch oporu w Polsce został w roku 1939 w wyniku „wojny 18-dniowej” wyeliminowany, rozpoczęła swoją działalność administracja cywilna, wnet się okazało, że polski handel był w stanie chaosu. Wszystkie firmy były bardzo mocno, prawie w 60% zjudaizowane, a kluczowe stanowiska, zwłaszcza w handlu hurtowym, były prawie w całości w rękach żydowskich⁴⁵.

Było dla niego oczywiste, że „warunki były katastrofalne”, że „trzeba było wkroczyć na zupełnie nową drogę” i że hanzeatyckie przejęcia były logiczną konsekwencją, gdyż: „W szczególności firmy prowadzące handel zagraniczny z krajami zamorskimi za pośrednictwem własnych faktorii dysponowały bogatym doświadczeniem”⁴⁶. W ten sposób pozaeuropejskie doświadczenie kolonialne stało się szczególnie przydatną kwalifikacją do podjęcia działań przeciwko rzekomej „judaizacji”.

W tym miejscu należy podkreślić ścisły związek między antysemitami i antypolskimi toposami, które były częścią dyskursu o „Europie Wschodniej”. W dyskursie tym podkreślano, że „wschodni Żydzi” (*Ostjuden*) pod względem przypisywanych im cech bardzo różnili się od Żydów w krajach Europy Zachodniej⁴⁷. Powstaje pytanie, czy specyfika dyskursu o „Żydach wschodnich” została odpowiednio analitycznie rozpoznana w debatach wspomnianych na początku tekstu. W obecnym dyskursie na temat kultury pamięci często podkreśla się analitycznie uzasadnioną różnicę między antysemityzmem a (post)kolonialnym rasizmem. Faktycznie trudno zrozumieć radykalny antyżydowski program eksterminacyjny narodowych socjalistów bez uwzględnienia tego specyficznego, niejako uniwersalnego charakteru nazistowskiego antysemityzmu, według którego Żydzi reprezentowali generalnie niebezpieczną „kontrrasę”.

Ten typ rasizmu różni się od tych jego przejawów, które spotyka się w stosunku do skolonizowanych „innych”, i to zarówno w aspekcie ideologicznym, jak i semantycznym. Holokaust nie mógłby być zatem wynikiem europejskiej ekspansji kolonialnej. Badania nad antysemityzmem

45 Tätigkeitsbericht Wilhelm Eicke & Co., 19.05.1944, StaB, 9,V/B 110.

46 Tätigkeitsbericht Wilhelm Eicke & Co., 19.05.1944, StaB, 9,V/B 110.

47 Por. np. D. Michman, *Angst vor den „Ostjuden”. Die Entstehung der Ghettos während des Holocaust*, Frankfurt am Main 2011, s. 66; C. Kienemann, *Der koloniale Blick gen Osten*, s. 223; M. F. Zumbini, *Große Migration und Antislawismus. Negative Ostjudenbilder im Kaiserreich*, „Jahrbuch für Antisemitismusforschung” 3 (1994), s. 194–236.

podkreślają również, że stereotypowe przypisywanie Żydom we wszelkich antysemitycznych dyskursach cech „nadcywilizacji”, „wszechmocy” i „pasożytnictwa” stanowi silny kontrast w stosunku do kolonialno-rasistowskich projekcji, wyrażanych określeniami „brak ucywilizowania”, „pierwotny prymitywizm” i „wrodzone lenistwo”⁴⁸.

Te rozróżnienia są całkowicie poprawne w odniesieniu do antysemityzmu (zwłaszcza jego postnazistowskich odmian). Równocześnie mogą one jednak przyczynić się do pomijania szczególnego charakteru dyskursu wokół „wschodnich Żydów”, który istniał w Niemczech od czasów Cesarstwa Niemieckiego do pierwszej połowy XX wieku.

W tym ujęciu Żydzi, podobnie jak Polacy, byli utożsamiani z „brudem” i kulturowym „zacofaniem” – niezależnie od zróżnicowania występującego w generalnej ocenie obu tych grup ludności. Wschodnim Żydom nie przypisywano cech „nadcywilizacji”, czyli nadreprezentacji w charakterystycznych dla cywilizacji strukturach⁴⁹. Wyraźnie widać to w cytowanej powyżej wypowiedzi o „niewyobrażalnym polsko-żydowskim braku dbałości o stan budynków”.

48 Por. J. Bernstein, B. Küpper, *Antisemitismus – Rassismus: Gemeinsamkeiten und Unterschiede*, w: *Schule als Spiegel der Gesellschaft. Antisemitismen erkennen und handeln*, Hrsg. J. Bernstein, M. Grimm, S. Müller, Frankfurt am Main 2022, s. 265–287; A. Truman, „Deconstruct Antisemitism”. *Zum unmöglichen Unterfangen in poststrukturalistischer Manier den Antisemitismus zu begreifen*, w: „*Das Leben lebt nicht*”. *Postmoderne Subjektivität und der Drang zur Biopolitik*, Berlin 2006, s. 129–133; F. Axster, *Arbeit, Teilhabe und Ausschluss. Zum Verhältnis zwischen kolonialem Rassismus und nationalsozialistischem Antisemitismus*, w: *Kontinuitäten und Diskontinuitäten*, s. 121–133; S. Klävers, *Decolonizing Auschwitz?*, s. 202–213; odnośnie do ostrej kontrowersji naukowej por. Arnold, F. Axster, *Antisemitismus und Rassismus*, w: *Was ist Antisemitismus? Begriffe und Definitionen von Judenfeindschaft*, Hrsg. P. Ullrich, S. Arnold, Göttingen 2024, s. 79–85; F. Biskamp, *Ich sehe was, was Du nicht siehst: Antisemitismuskritik und Rassismuskritik im Streit um Israel (Zur Diskussion)*, „PERIPHERIE – Politik, Ökonomie, Kultur” 40 (2020) Nr. 3–4, s. 426–440, <https://doi.org/10.3224/peripherie.v40i3-4.12> (29.11.2024).

49 Por. np. D. Michman, *Angst vor den „Ostjuden”*, s. 83; D. Furber, W. Lower, *Colonialism and genocide*, s. 376; C. Kienemann, *Der koloniale Blick gen Osten*, s. 221–227; na tle badań nad antycyganizmem por. także: M. End, *Die Dialektik der Aufklärung als Antiziganismuskritik. Thesen zu einer Kritischen Theorie des Antiziganismus*, w: *Konstellationen des Antiziganismus. Theoretische Grundlagen, empirische Forschung und Vorschläge für die Praxis*, Hrsg. W. Stender, Wiesbaden 2016, s. 60n.

Charakterystyczna jest w tej kwestii postawa Ernsta Durlacha. Kiedy władze okupacyjne zaoferowały jego firmie dodatkowe pole działalności obok handlu towarami premiowymi, hanzeatycki przedsiębiorca poczuł się tym niemile dotknięty, ponieważ zaproponowano mu otwarcie „firmy faktoringowej”, takiej jak w Afryce⁵⁰:

Szczerze mówiąc, wydaje nam się trochę dziwne, że zaoferowano nam handel towarami, które są typową domeną handlu żydowskiego, takimi jak pióra, kości, szmaty, innymi słowy, wręcz „szmaciane” interesy⁵¹.

Biorąc pod uwagę kontekst, czyli zbitkę antypolskich, antysemitycznych i zamorskich toposów kolonialnych, które hanzeatyckie firmy w Generalnym Gubernatorstwie wykorzystywały we własnych raportach i samooce-
nach, należy uznać powyższe obserwacje za istotne. Często współbrzmiające ze sobą dyskursy antypolski i antysemityczny mogły stanowić ważny impuls, skłaniający hanzeatów do nawiązywania do pozazuropejskich wzorców kolonialnych, czy wręcz ich przejmowania (transferu), dokonywanego dla uzasadnienia własnej działalności w Generalnym Gubernatorstwie. Kolonialistyczna narracja cywilizacyjna pozwalała bowiem handlowcom działającym na terenach okupowanych, stylizującym się na „godnych zaufania kupców hanzeatyckich”, prezentować swoją specyficzną aktywność gospodarczą w znacznie bardziej korzystnym świetle. W obliczu polityki masowych mordów, dokonywanych przez okupantów na Żydach, wszelkie zabiegi apologetyczne, odwołujące się do transferów kolonialistycznych lub powołujące się na misję cywilizacyjną, mogły być skuteczne tylko w krótkiej perspektywie. Masowe egzekucje i brutalne deportacje, które miały miejsce w licznych polskich prowincjonalnych miasteczkach, powodowały, że wielu pracujących tam przedsiębiorców musiało być świadkami tych wydarzeń⁵². Jednak w ich raportach zwykle brakuje

50 Bliski handlowi kolonialnemu w faktoriach mógłby być handel produktami rolnymi, jednakże w Generalnym Gubernatorstwie został on zmonopolizowany przez państwowy koncern Landwirtschaftliche Zentralstelle (Centralny Urząd Rolniczy). Udział w tym handlu miały tylko pojedyncze hurtownie okręgowe. Por. C. Szczepańczyk, *Centralny Urząd Rolniczy – Landwirtschaftliche Zentralstelle*, „Zeszyty Majdanka” 1973 z. 7, s. 121–158; F. Matheis, *Hanseaten im „Osteinsatz”*, s. 321–323.

51 Geschäftsbericht Overbeck & Co., Radzyń, April 1941, BArch, R 2/13251, s. 276.

52 Szerzej o masowych morderstwach dokonywanych przez batalion policyjny por. np. C. Browning, *Ordinary men: Reserve Police Battalion 101 and the final solution*

odniesień do ludobójstwa. Uwzględnienie eksterminacji Żydów postawiłoby działania firm na tych terenach w bardzo niekorzystnym świetle, ponieważ nawet bierna obserwacja ludobójstwa klóciłaby się z wizerunkiem kolonizatora jako człowieka sukcesu. Na przykład w Radzynie, gdzie Durlach i Wenhold mieli jeden ze swoich oddziałów, członkowie 101. Rezerwowego Batalionu Policji zlikwidowali 22 września 1942 roku miejscowe getto, rozstrzelując na miejscu 200 osób. Tydzień później deportowali pozostałe około 1800 osób do obozu zagłady w Treblince⁵³. W raportach ze swojej działalności za rok 1944 Durlach zasadniczo nie wspominał o deportacjach i masakrach dokonywanych w miejscowościach, w których działały jego filie. Napomknął o nich tylko pośrednio, stawiając jednocześnie ludność żydowską w złym świetle: „Dur brzuszny i tyfus plamisty były początkowo zagrożeniem, ale po wyjeździe Żydów niewiele się o tym słyszy”⁵⁴. Nawiązał w ten sposób do kolejnej typowej dla dyskursu o „wschodnich Żydach” insynuacji, jakoby Żydzi z regionów położonych na wschód od Niemiec roznosili choroby, na co władze okupacyjne były zmuszone reagować w zdecydowany sposób⁵⁵. Dzięki takim sformułowaniom Durlach mógł w zawołany sposób odnieść się do masowego mordu, bez konieczności ujawniania tej – i tak powszechnie znanej społeczności niemieckiej – tajemnicy⁵⁶.

Podsumowanie

Odniesienia do antypolskich i antysemitycznych wzorców interpretacyjnych z jednej strony oraz do kolonialistycznych skojarzeń z drugiej łączyły się z sobą w (auto)narracjach hanzeatyckich kupców w Generalnym Gubernatorstwie i były intensywnie eksploatowane przez związanych z nimi propagandystów. Zainteresowani chętnie korzystali z klisz pojęciowych

in Poland, New York 1992.

53 Por. A. Skibińska, *Powiat biłgorajski*, w: *Dalej jest noc. Losy Żydów w wybranych powiatach okupowanej Polski*, t. 1, red. B. Engelking, J. Grabowski, Warszawa 2018, s. 276–279, s. 292–298.

54 Tätigkeitsbericht Overbeck & Co., 20.05.1944, StaB, 9/V/B 110.

55 Por. S. Conrad, *Globalisierung und Nation*, s. 153–157; K.-P. Friedrich, *Rassistische Seuchenprävention als Voraussetzung nationalsozialistischer Vernichtungspolitik. Vom Warschauer „Seuchensperrgebiet” zu den „Ghetto”-Mauern (1939/40)*, „Zeitschrift für Geschichtswissenschaft” 53 (2005) H. 7, s. 609–636.

56 Por. F. Bajohr, D. Pohl, *Der Holocaust als offenes Geheimnis. Die Deutschen, die NS-Führung und die Alliierten*, München 2006, s. 55–65.

dotyczących „Europy Wschodniej” i „wschodnich Żydów”, odnosząc je do również stereotypowej perspektywy pozaeuropejskiego kolonializmu. Zawszczali dla własnych potrzeb topos „niemieckiej pracy u podstaw” i niemieckiej misji cywilizacyjnej, która już sama w sobie zawierała element kolonializmu. Wierzyli, że przekonanie o kulturowej i rasowej niższości populacji Europy Wschodniej i Afryki jest wystarczającym uzasadnieniem dla przejścia tych terytoriów.

Pogląd ten musiał się wydawać właścicielom i kierownictwu hanzeatyckich domów handlowych szczególnie przekonujący, gdyż niektórzy z nich założyli swoje firmy na obu kontynentach. Ponieważ postrzegali samych siebie jako „rzetelnych i wiarygodnych kupców”, ich działalność w kontraście do „żydowskich spekulantów” jawiła się jako szczególnie zasadna.

Postrzegając siebie samych w roli doświadczonych niemieckich kolonizatorów, hanzeaci „uwalniali” Europę Środkowo-Wschodnią od rzekomej „judaizacji” i od tzw. *polnische Wirtschaft*. Kreatywnie przetwarzali przyswojone wcześniej sposoby działania, adaptując je do nowej rzeczywistości. Odwoływanie się do doświadczeń zdobytych w koloniach oraz do antysemitickich nastrojów pełniło dwie zasadnicze funkcje: po pierwsze – przeniesienie zamorskich kolonialnych, antypolskich i antysemitickich toposów na specyficzną sytuację tej grupy aktorów służyło moralnej i politycznej autolegitymizacji, po drugie – służyło racjonalizacji i uwiarygodnieniu zaangażowania tej grupy przedsiębiorców w Polskę, która do 1939 roku była im właściwie całkowicie nieznana.

W świetle wspomnianych na wstępie polemik celowe okazuje się podjęcie badań nad dyskursem o nowej relacji między antysemitickimi i kolonialistycznymi toposami i ich funkcjonalnością. Z historiograficznego punktu widzenia wydaje się, że mikrohistoryczne podejście przynosi więcej korzyści niż próba zakrojonych na szeroką skalę interpretacji nazistowskich zbrodni jako wariantu kolonializmu.

Niniejszy artykuł jest tłumaczeniem nieco rozszerzonej wersji wcześniejszej publikacji w języku niemieckim pod tytułem: „*Die Kolonien liegen im Osten*”. *Kolonialistische und antisemitische (Selbst-)Deutungen hansestädtischer Kaufleute im Generalgouvernement 1940 bis 1945*, „Nordost-Archiv. Zeitschrift für Regionalgeschichte” 34 (2025), s. 34–47.

Bibliografia

Źródła archiwalne i publikowne

- Contag W., *Hanseatische Kaufleute im Osten. Ein Besuch bei den Bremer Handelsniederlassungen im Osten*, „Der Schlüssel” 8 (1943) Nr. 1, s. 1–4.
- Contag W., *Unsere Kaufleute im Generalgouvernement*, „Bremische Wirtschafts-Zeitung” 25 (1943) Nr. 6, s. 84–87.
- Dr. v. Dewitz, Kreishauptmann von Stryj: Zur Dokumentation des Kreises Stryj, Bundesarchiv-Lastenausgleichsarchiv, Ost-Dokumenten 13/320.
- Emmerich W., *Aufbau im neuen Wirtschaftsraum*, „Berliner Börsenzeitung” 30.11.1940, s. 5.
- Firmenrahmen des Eisenwaren-Einzelhandels, Kreishauptmannschaft Neu-Sandez, brak daty [ok. 1944], Archiwum Narodowe w Krakowie, Grupa Główna „Gospodarka Przemysłowa i Ruch” w Izbie Okręgowej dla Gospodarki Ogólnej w Krakowie, 319/126.
- Firmenrahmen des Eisenwaren-Einzelhandels, Kreishauptmannschaften Miechow und Neumarkt (Firmenliste), brak daty [ok. 1944], Liste der Textilhandelsgeschäfte im Kreise Miechow, 15.01.1944, Archiwum Narodowe w Krakowie, Grupa Główna „Gospodarka Przemysłowa i Ruch” w Izbie Okręgowej dla Gospodarki Ogólnej w Krakowie, 319/126.
- Firmenrahmen für Papier- und Papierwaren, Kreishauptmannschaft Jaroslau, brak daty [ca. 1944], Archiwum Narodowe w Krakowie, Grupa Główna „Gospodarka Przemysłowa i Ruch” w Izbie Okręgowej dla Gospodarki Ogólnej w Krakowie, 319/126.
- Geschäftsbericht G. L. Gaiser, 28.11.1940, Bundesarchiv Berlin-Lichterfelde, Reichsfinanzministerium, R 2/13208, s. 332n.
- Geschäftsbericht Osthandel, April 1944, Bundesarchiv Berlin-Lichterfelde, Deutsche Bank, R 8119 F/8560, s. 19.
- Geschäftsbericht Overbeck & Co., Radzyń, April 1941, Bundesarchiv Berlin-Lichterfelde, Reichsfinanzministerium, R 2/13251, s. 273.
- Gollert F., *Zwei Jahre Aufbauarbeit im Distrikt Warschau*, Krakau 1942.
- Liste der Textilhandelsgesellschaft im Kreise Przemyśl, 15.01.1944, Archiwum Narodowe w Krakowie, 319/126.
- Nicklisch H., *Der Genius des Kaufmanns*, w: *Maier-Rothschild Kaufmannspraxis. Handbuch der Kaufmannswissenschaft und der Betriebstechnik*, Hrsg. K. Rohwaldt, Berlin 1923, s. 991.
- Peiner W., *Der Handel im Generalgouvernement*, „Deutsche Wirtschafts-Zeitung” 39 (1942), s. 522–523.

- Plenarsitzungen, Protokoll, 12.12.1941, Archiv der Handelskammer Hamburg (bez sygnatury).
- Remuß K., *Sie halfen im Nebenland. Reichsgau-Kaufleute beim Wirtschaftseinsatz im Generalgouvernement*, „Danziger Wirtschaftszeitung” 23 (1943) Nr. 3, s. 61–63.
- Schreiben DOAG an Peter Ernst Eiffe, 3.10.1941, Bundesarchiv Berlin-Lichterfelde, Deutsche Bank, R 8119 F/P 8549, s. 147.
- Seraphim P. H., *Die Wirtschaftsstruktur des Generalgouvernements*, Krakau 1941.
- Tätigkeitsberichte bremischer Unternehmen, Tätigkeitsbericht C. F. Corssen & Co., 6.03.1945, Staatsarchiv Bremen, 9/V/B 111.
- Tätigkeitsberichte bremischer Unternehmen, Tätigkeitsbericht Wilhelm Eicke & Co., 19.05.1944, Staatsarchiv Bremen, 9/V/B 110.

Opracowania

- Achinger C., *Gespaltene Moderne. Gustav Freytags Soll und Haben. Nation, Geschlecht und Judenbild*, Würzburg 2007.
- Arnold S., Axster F., *Antisemitismus und Rassismus*, w: *Was ist Antisemitismus? Begriffe und Definitionen von Judenfeindschaft*, Hrsg. P. Ullrich, S. Arnold, Göttingen 2024, s. 79–85.
- Axster F., *Arbeit, Teilhabe und Ausschluss. Zum Verhältnis zwischen kolonialem Rassismus und nationalsozialistischem Antisemitismus*, w: *Kontinuitäten und Diskontinuitäten. Der Nationalsozialismus in der Geschichte des 20. Jahrhunderts*, Hrsg. S. Steinbacher, B. Kundrus, Göttingen 2013, s. 121–133.
- Bähr J., *C. Illies & Co. in der Zeit der Weltkriege (1914 bis 1952)*, w: *Handel ist Wandel. 150 Jahre C. Illies & Co.*, Hrsg. J. Bähr, J. Lesczenski, K. Schmidtppott, München 2009, s. 105–186.
- Bajohr F., O’Sullivan R., *Holocaust, Kolonialismus und NS-Imperialismus. Forschungen im Schatten einer polemischen Debatte*, „Vierteljahrshefte für Zeitgeschichte” 70 (2022) H. 1, s. 191–202, <https://doi.org/10.1515/vfzg-2022-0008>.
- Bajohr F., Pohl D., *Der Holocaust als offenes Geheimnis. Die Deutschen, die NS-Führung und die Alliierten*, München 2006.
- Bernstein J., Küpper B., *Antisemitismus – Rassismus: Gemeinsamkeiten und Unterschiede*, w: *Schule als Spiegel der Gesellschaft. Antisemitismen erkennen und handeln*, Hrsg. J. Bernstein, M. Grimm, S. Müller, Frankfurt am Main 2022, s. 265–287.
- Biskamp F., *Ich sehe was, was Du nicht siehst: Antisemitismuskritik und Rassismuskritik im Streit um Israel (Zur Diskussion)*, „PERIPHERIE –

- Politik, Ökonomie, Kultur” 40 (2020) Nr. 3–4, s. 426–440,
<https://doi.org/10.3224/peripherie.v40i3-4.12>.
- Brewing D., Fischer M., *Einführung. Die deutsche Geschichtswissenschaft, „der” Postkolonialismus und die Frage des Antisemitismus nach dem 7. Oktober*, „Historische Zeitschrift” 319 (2024) Nr. 3, s. 536–546,
<https://doi.org/10.1515/hzhz-2024-0031>.
- Broszat M., *Nationalsozialistische Polenpolitik 1939–1945*, Stuttgart 1961,
<https://doi.org/10.1524/9783486703825>.
- Browning C., *Ordinary men: Reserve Police Battalion 101 and the final solution in Poland*, New York 1992.
- Colonial paradigms of violence. Comparative analysis of the Holocaust, genocide, and mass killing*, ed. by M. Gordon, R. O’Sullivan, Göttingen 2022.
- Conrad S., *Globalisierung und Nation im Deutschen Kaiserreich*, München 2006.
- Ein Verbrechen ohne Namen. Anmerkungen zum neuen Streit über den Holocaust*, Hrsg. S. Friedländer, N. Frei, D. Diner, München 2022.
- Eisenblätter G., *Grundlinien der Politik des Reichs gegenüber dem Generalgouvernement 1939–1945*, Frankfurt am Main 1969.
- Erinnerungskämpfe. Neues deutsches Geschichtsbewusstsein*, Hrsg. J. Zimmerer, Ditzingen 2023.
- Friedrich K.-P., *Rassistische Seuchenprävention als Voraussetzung nationalsozialistischer Vernichtungspolitik. Vom Warschauer „Seuchensperrgebiet” zu den „Ghetto”-Mauern (1939/40)*, „Zeitschrift für Geschichtswissenschaft” 53 (2005) H. 7, s. 609–636.
- Furber D., *Going east. Colonialism and German life in Nazi-occupied Poland*, Ann Arbor, MI 2003.
- Furber D., Lower W., *Colonialism and genocide in Nazi-occupied Poland and Ukraine, w: Empire, colony, genocide. Conquest, occupation, and subaltern resistance in world history*, ed. by A. D. Moses, New York, NY 2008, s. 372–400,
<https://doi.org/10.1515/9781782382140-017>.
- Gerwarth R., Malinowski S., *Der Holocaust als „kolonialer Genozid”? Europäische Kolonialgewalt und nationalsozialistischer Vernichtungskrieg*, „Geschichte und Gesellschaft” 33 (2007) H. 3, s. 439–466, <https://doi.org/10.13109/gege.2007.33.3.439>.
- Grabowski J., *Zarząd Powierniczy i nieruchomości żydowskie w Generalnym Gubernatorstwie. „Co można skonfiskować? W zasadzie wszystko”, w: Klucze i kasa. O mieniu żydowskim w Polsce pod*

- okupację niemiecką i we wczesnych latach powojennych 1939–1950, red. J. Grabowski, D. Libionka, Warszawa 2014, s. 73–112.
- Guettel J.-U., *Frontier im Westen – Frontier im Osten? Der Amerikanische Westen und die nationalsozialistische Vision vom Lebensraum im Osten*, w: *Umkämpfte Räume. Raumbilder, Ordnungswille und Gewaltmobilisierung*, Hrsg. U. Jureit, Göttingen 2016, s. 287–304.
- Herweg D., *Von der „Polnischen Wirtschaft“ zur Un-Nation. Das Polenbild der Nationalsozialisten*, w: *Feindbilder in der deutschen Geschichte. Studien zur Vorurteilsgeschichte im 19. und 20. Jahrhundert*, Hrsg. C. Jahr, U. Mai, K. Roller, Berlin 1994, s. 201–223.
- Kakel III C. P., „One should take America as a model”. How Adolf Hitler used American westering as model and legitimization for the Nazi Lebensraum empire, w: *Colonial paradigms of violence. Comparative analysis of the Holocaust, genocide, and mass killing*, ed. by M. Gordon, R. O’Sullivan, Göttingen 2022, s. 137–160, <https://doi.org/10.5771/9783835348776-137>.
- Kienemann C., *Der koloniale Blick gen Osten. Osteuropa im Diskurs des Deutschen Kaiserreiches von 1871*, Paderborn 2018, <https://doi.org/10.30965/9783657788682>.
- Klävers S., *Decolonizing Auschwitz? Komparativ-postkoloniale Ansätze in der Holocaustforschung*, Berlin 2019, <https://doi.org/10.1515/9783110600414>.
- Kopp K., *Germany’s wild east. Constructing Poland as colonial space*, Ann Arbor 2012, <https://www.fulcrum.org/concern/monographs/wm117p71p>.
- Kundrus B., *From the Herero to the Holocaust? Some remarks on the current debate*, „Africa Spectrum” 40 (2005) no. 2, s. 299–308.
- Kundrus B., *Kolonialismus. Imperialismus. Nationalsozialismus? Chancen und Grenzen eines neuen Paradigmas*, w: *Kolonialgeschichten. Regionale Perspektiven auf ein globales Phänomen*, Hrsg. C. Kraft, A. Lüdtke, J. Martschukat, Frankfurt am Main 2010, s. 187–210.
- Kundrus B., *Kontinuitäten, Parallelen, Rezeptionen. Überlegungen zur „Kolonialisierung“ des Nationalsozialismus*, „WerkstattGeschichte” 2006 H. 43, s. 45–62.
- Kurth A., Salzborn S., *Antislawismus und Antisemitismus. Politisch-psychologische Reflexionen über das Stereotyp des Ostjuden*, w: *Deutschlands östliche Nachbarschaften. Eine Sammlung von historischen Essays für Hans Henning Hahn*, Hrsg. E. Dmitrów, T. Weger, Frankfurt am Main 2009, s. 309–324.

- Lehnstaedt S., *Imperiale Polenpolitik in den Weltkriegen. Eine vergleichende Studie zu den Mittelmächten und zu NS-Deutschland*, Osnabrück 2017.
- Lower W., *Nazi Empire-Building and the Holocaust in Ukraine*, Chapel Hill, NC 2005.
- Madajczyk C., *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, Warszawa 1970.
- Matheis F., *Hanseaten im „Osteinsatz“. Hamburger und Bremer Handelsfirmen im Generalgouvernement 1939–1945*, Göttingen 2024, <https://doi.org/10.5771/9783835385511>.
- Maurer T., *Ostjuden in Deutschland 1918–1933*, Hamburg 1986.
- Mazower M., *Hitler's Empire. Nazi Rule in Occupied Europe*, London 2008.
- Michman D., *Angst vor den „Ostjuden“. Die Entstehung der Ghettos während des Holocaust*, Frankfurt am Main 2011.
- Muschalek M., Reichhardt S., *Ein Versuch, Dirk Moses vom Kopf auf die Füße zu stellen. Die NS-Geschichtsschreibung und globalgeschichtliche Ansätze in der Genozidforschung*, w: *NS-Geschichte als Herausforderung. Neue und alte Fragen*, Hrsg. Redaktion der „Beiträge zur Geschichte des Nationalsozialismus“, Göttingen 2022, s. 130–153, <https://doi.org/10.5771/9783835348882-130>.
- Nicklisch H., *Der Genius des Kaufmanns*, w: *Maier-Rothschild Kaufmannspraxis. Handbuch der Kaufmannswissenschaft und der Betriebstechnik*, Hrsg. K. Rohwaldt, Berlin 1923, s. 991.
- O'Sullivan R., *Nazi Germany, annexed Poland and colonial rule. Resettlement, germanization and population policies in comparative perspective*, London 2023, <https://doi.org/10.5040/9781350377264>.
- Orłowski H., *„Polnische Wirtschaft“. Zum deutschen Polendiskurs der Neuzeit*, Wiesbaden 1996.
- Seegers L., *Hamburg und das Hanseatische*, w: *Hamburg. Tor zur kolonialen Welt. Erinnerungsorte der (post-)kolonialen Globalisierung*, Hrsg. J. Zimmerer, K. S. Todzi, Göttingen 2021, s. 247–262, <https://doi.org/10.5771/9783835347342-247>.
- Skibińska A., *Powiat biłgorajski*, w: *Dalej jest noc. Losy Żydów w wybranych powiatach okupowanej Polski*, t. 1, red. B. Engelking, J. Grabowski, Warszawa 2018, s. 191–382.
- Steinbacher S., Kundrus B., *Einleitung*, w: *Kontinuitäten und Diskontinuitäten. Der Nationalsozialismus in der Geschichte des 20. Jahrhunderts*, Hrsg. S. Steinbacher, B. Kundrus, Göttingen 2013, s. 9–29.
- Steinbacher S., *Sonderweg. Kolonialismus. Genozide. Der Holocaust im Spannungsfeld von Kontinuitäten und Diskontinuitäten der deutschen Geschichte*, w: *Der Holocaust. Ergebnisse und neue Fragen*

- der Forschung, Hrsg. F. Bajohr, A. Löw, Frankfurt am Main 2015, s. 83–101.
- Szczepańczyk C., *Centralny Urząd Rolniczy – Landwirtschaftliche Zentralstelle*, „Zeszyty Majdanka” 1973 z. 7, s. 121–158.
- Sznaider N., *Fluchtpunkte der Erinnerung. Über die Gegenwart von Holocaust und Kolonialismus*, München 2022.
- Ther P., *Deutsche Geschichte als imperiale Geschichte. Polen, slawophone Minderheiten und das Kaiserreich als kontinentales Empire*, w: *Das Kaiserreich transnational. Deutschland in der Welt 1871–1914*, Hrsg. S. Conrad, J. Osterhammel, Göttingen 2004, s. 129–148.
- Truman A., „Deconstruct Antisemitism”. *Zum unmöglichen Unterfangen in poststrukturalistischer Manier den Antisemitismus zu begreifen*, w: „Das Leben lebt nicht”. *Postmoderne Subjektivität und der Drang zur Biopolitik*, Berlin 2006, s. 105–134.
- Vlahek D., *Deutschnationaler und nationalsozialistischer Antislawismus – Kontinuitäten und Paradigmenwechsel eines heterogenen Ressentiments (1848–1945)*, „Zeitschrift für Ostmitteleuropa-Forschung” 71 (2022) Nr. 1, s. 1–38.
- Von Windhuk nach Auschwitz? *Beiträge zum Verhältnis von Kolonialismus und Holocaust*, Hrsg. J. Zimmerer, Münster 2011.
- Wierling D., *Mit Rohkaffee handeln. Hamburger Kaffee-Importeure im 20. Jahrhundert*, München–Hamburg 2018.
- Winstone M., *The dark heart of Hitler's Europe. Nazi rule in Poland under the General Government*, London 2015, <https://doi.org/10.5040/9780755623952>.
- Zimmerer J., *Die Geburt des „Ostlandes” aus dem Geiste des Kolonialismus. Die nationalsozialistische Eroberungs- und Beherrschungspolitik in (post-)kolonialer Perspektive*, „Sozial.Geschichte” 19 (2004) H. 1, s. 10–43.
- Zumbini M. F., *Große Migration und Antislawismus. Negative Ostjudenbilder im Kaiserreich*, „Jahrbuch für Antisemitismusforschung” 3 (1994), s. 194–236.

Abstract

Felix Matheis

“The colonies are in the Eas”. Colonialist and anti-Semitic (self-) interpretations of Hanseatic entrepreneurs in the Generalgouvernement 1940 to 1945

This article examines autobiographical and journalistic accounts of the activities of trading companies from Hamburg and Bremen that relocated to the Nazi-occupied General Government between 1940 and 1945. Most of these companies had been active overseas until 1939, many of them in colonial territories. The self-presentations of these firms are characterised by a distinctive combination of antisemitic and colonialist stereotypes about “Eastern Europe” as well as colonialist views of Africa. Given ongoing controversies about the colonial character of Nazi occupation the paper investigates entanglements between colonial and anti-Semitic discourses. The article also aims to show the functionality of these tropes for this specific group of actors.

Keywords:

NS-Besatzungsherrschaft, Generalgouvernement, Antisemitismus, Kolonialismus, “Osteuropa”, stereotypes

Abstrakt

Felix Matheis

„Kolonie są na wschodzie”. Kolonialistyczne i antysemickie interpretacje działalności hanzeatyckich przedsiębiorców w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1940–1945

Artykuł analizuje autobiograficzne i publicystyczne relacje dotyczące działalności firm handlowych z Hamburga i Bremy, które to firmy w latach 1940–1945 przeniosły się do okupowanego przez nazistów Generalnego Gubernatorstwa. Większość z tych przedsiębiorstw prowadziła działalność zagraniczną do 1939 roku, wiele z nich na terenach kolonialnych. Ich autoprezentacje cechuje charakterystyczne połączenie antysemickich i kolonialnych stereotypów na temat „Europy Wschodniej” oraz kolonialnego spojrzenia na Afrykę. W kontekście trwających kontrowersji dotyczących kolonialnego charakteru okupacji nazistowskiej artykuł bada powiązania między dyskursami kolonialnymi a antysemickimi. Jego celem jest również ukazanie funkcjonalności tych tropów dla tej konkretnej grupy aktorów.

Słowa kluczowe:

okupacja nazistowska, Generalne Gubernatorstwo, antysemityzm, kolonializm, Europa Wschodnia, stereotypy